

Prof. Stanisław Baj

Warszawa, dn.25.01.2019

Wydział Malarstwa

Akademia Sztuk Pięknych

Warszawa

**RECENZJA PRACY DOKTORSKIEJ PANI MGR MONIKI PANEK WYKONANA POD OPIEKĄ PROF.DR HAB. ZBIGNIEWA BLUKACZA I PROMOTORA POMOCNICZEGO DR MAŁGORZATY ROZENAU SPORZĄDZONA W ZWIĄZKU Z PRZEWODEM DOKTORSKIM WSZCZĘTYM NA WYDZIALE ARTYSTYCZNYM AKADEMII SZTUK PIĘKNYCH W KATOWICACH**

Monika Panek urodziła się w 1988 w Sosnowcu. Studia na Wydziale Artystycznym ASP w Katowicach, w 2013 dyplom z wyróżnieniem na kierunku malarstwo w pracowni prof. Zbigniewa Blukacza. Aneks do dyplomu w Pracowni Rysunku prof. Janusza Karbowniczka. Od 2014-2017 była słuchaczem studiów doktoranckich pod opieką promotorską prof. Zbigniewa Blukacza. Pracę zawodową Pani Monka Panek rozpoczęła w latach 2015-2016 jako instruktor ds. plastyki w Miejskim Domu Kultury „Bogucice-Zawodzie” w Katowicach. W latach 2014-2017 asystent w ramach studiów doktoranckich w Pracowni Malarstwa prof. Zbigniewa Blukacza, dr. Szymona Kobylarza. Od 2016 asystent w Pracowni Kompozycji dr Małgorzaty Rozenau dla I roku na międzyuczelnianym kierunku Arteterapia ASP w Katowicach, obecnie jest wykładowcą uczelni i prowadzi Pracownię Rysunku dla II na kierunku Arteterapia. Od 2016 prowadzi wspólnie z mgr. Jakubem Zdejszy Kurs Rysunku i Malarstwa w Związku Polskich Artystów Plastyków w Katowicach. Od 2016 jest członkiem Rady Programowej Galerii Rondo Sztuki, członkiem Senackiej Komisji ds. współpracy z zagranicą. Brała udział w międzynarodowych projektach artystyczno-badawczych organizowanych przez ASP w Krakowie: międzynarodowy projekt „Topografia/Topos/Wolności” i „Ślonski Kafka” oraz Symposium Emalii Artystycznej (Vytrvarna skupina Ostrava, Czechy). W latach 2015-2017 brała udział w konferencjach naukowych jako prelegent: Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Krajobrazy pamięci w kontekstach społecznych i kulturowych”, Uniwersytet Śląski, Katowice; XV Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Sztuka i Edukacja. Edukacja przez sztukę”, Uniwersytet Śląski, Katowice; Konferencja Naukowa „Mój kawałek ogrodu. Sztuka, terapia, roślina”, ASP, Katowice; w projektach artystyczno-terapeutycznych: prowadzenie badań na podstawie przeprowadzonych warsztatów artystyczno-terapeutycznych na oddziale onkologicznym w Górnośląskim Centrum Zdrowia Dziecka im. Jana Pawła II w Katowicach. Rezultatem projektu były: rozdział w monografii naukowej „Aktywność twórcza pacjentów onkologicznych”, wystawa prac uczestników warsztatów w formie instalacji „Szkłarnie”, ASP w Katowicach, udział w konferencji naukowej „Plastyczny ogród terapeutyczny. Analiza twórczości pacjentów onkologicznych”. W latach 2015-17 otrzymała stypendia: stypendium z dotacji jakościowej dla najlepszych doktorantów 2015/2016 i 2016/2017, stypendium doktoranckie na ASP w Katowicach 2016/2017, stypendium Rektora ASP w Katowicach dla najlepszych doktorantów 2015/2016 i 2016/2017. Pani Monika Panek prowadziła liczne warsztaty rysunkowe, warsztaty rysunku terapeutycznego, warsztaty dla dzieci, warsztaty z grafiki artystycznej na ASP w Katowicach, w Związku Artystów Plastyków w ramach np. Dni Otwartych na ASP w Katowicach, Dni Funduszy

Europejskich na ASP, Dni Katowickiej Arteterapii i Muzykoterapii. Prowadzi wolontariat, działa społecznie od 2015 w Sosnowickim Hospicjum im. Św. Tomasza Apostoła organizując konkursy plastyczne, prowadząc warsztaty i wolontariat akcyjny – udział w Ogólnopolskiej Kampanii Społecznej „Pola Nadziei” od 2015-2018. W 2016 była koordynatorką projektu „Przygarnij magiczne drzewo”- ASP w Katowicach, Fundacja Iskierka, Polskie Stowarzyszenie na Rzecz Osób z Upośledzeniem Umysłowym Warsztaty Terapii Zajęciowej, Katowice-Giszowiec. Pani Monika Panek działając na polu artystycznym miała dwie wystawy indywidualne w 2016 i 2017: „Malarskie metafory” w Opolu i „Strefa kobiet” w Katowicach, brała udział od 2014 w licznych wystawach zbiorowych w kraju i za granicą m.in.: 3rd International Biennial of Miniprint, Proyeck Arte, Laguna Paiva, Argentyna, 2018; 6x6, Rochester Contemporary Art. Center, New York, USA, 2018; I Międzynarodowe Triennale Grafiki, Instytut sztuki WA UŚ, Cieszyn, 2017; Międzynarodowy projekt Ślonski Kafka, Miejska Galeria Sztuki, Częstochowa, 2017; Praca Roku, Galeria ArtNova2, Związek Polskich Artystów Plastyków, Katowice, 2018; II Przegląd Sztuki Współczesnej Nowa Awangarda, galeria Szyb Wilson, Katowice, 2018; Czułość, Galeria StrefArt, Tychy, 2017. Otrzymała wiele nagród, wyróżnień w znaczących konkursach artystycznych, finalistka m.in.: „Osten Drawing of Biennial”, Skopje, Macedonia, 2018; Praca Roku 2016 i 2017, Związek Artystów Plastyków, Katowice; I Międzynarodowego Triennale Grafiki, Instytut Sztuki WA UŚ, Cieszyn, 2017; I Pomorskiego Biennale Sztuki Młodych, ZPAP Okręg Gdańsk, 2016. Wymienione przykłady działalności wystawienniczej, dydaktycznej świadczą o dużej aktywności autorki w ostatnich latach.

Mroczność, tajemniczość, niejednoznaczność to pierwsze wrażenia przy oglądaniu cyklu obrazów pt. „Fantazmaty i przebudzenia” Moniki Panek przygotowanego w ramach doktoratu. Dziesięć płócien malowanych techniką olejną ustanawia malarską opowieść, w której jednakowy format 100 x 150cm sugeruje, że istotą przekazu jest to co na płaszczyźnie obrazów, w ich „wnętrzu”. Chłodna gama kolorystyczna, nasycone ciemne zielenie, granaty, fioleto są zanurzone w zróżnicowanej temperaturowo głębokiej czerni. Z tego nocnego klimatu wyłaniają się fluoryzujące na niebiesko, fioletowo i w zieleniach zwielokrotnione, pojedynczo lub podwójnie postacie młodej kobiety, ręce z podkreśleniem różnych układów dłoni. Czasem coś zajaśnieje i to może przypominać odbite światła reflektorów auta nocą lub inny przedmiot, w każdym razie rzeczywistość niedomówioną, ledwie obecną, w zaniku. Miętkość przedstawionych kształtów ciała i twarzy w niektórych pracach zniekształcają i przestawiają lub przecinają jak w nieregularnym kalejdoskopie płaszczyzny niczym tafle lustra lub szyby. Świat strukturalnie złożony z wielu warstw od impastów po delikatne, rozlane płaszczyzny, malowany z dużą kulturą warsztatową, gdzie subtelnie wypracowany szczegół, przejścia walorowe od jasnego do ciemnego tworzone są z wycuciem bez nachalności odwzorowywania rzeczywistego przedmiotu i postaci. Płaszczyzny okalające konkrety zestawione są ze swobodą. Są to specyficzne, jedynie w malarstwie możliwe wartości, a które razem z innymi elementami np. z rodzajem kompozycji, oczywiście koloru i waloru, oraz wewnętrznym rytmem istnienia obrazu ustanawiają indywidualny wyraz przekazu autorki, jej indywidualny język plastyczny. U Moniki Panek język plastyczny, wyraz jej obrazów dodatkowo jest spotęgowany wszechobecną tajemnicą, treścią głęboko ukrytą, ale na tyle poważną, że użyty detal, rzecz ze świata realnego jest niezwykle umiejętnie zasugerowany, ledwie zauważalny, dyskretny. To wielka sztuka stworzyć odpowiednią i trafną harmonię, zestawić ilość konkretności, jego otoczenia, kontekstu z materia malarską, dać przemówić pełnym głosem samemu malarstwu. Ów żywioł malarski z obecną tajemnicą zapisaną indywidualnym językiem, własnym wyrazem stanowi jednocześnie swoiste uniwersum. Klimat i nastrój tych obrazów podpowiada gdzie prowadzi trop dla zrozumienia powodów z których to

malarstwo wyrasta. Niewątpliwie u źródeł jest sama pasja malowania. Monika Panek jednak nie zatrzymuje się na funkcjach estetycznych, które są ważne, ale główny powód wypływa z jej wewnętrznego świata, z jej wrażliwości, przemyśleń, dociekania istoty zjawisk, zachowań, natury świata, człowieka i relacji międzyludzkich. W dostępnej dokumentacji poprzedzającej cykl malarski doktoratu, Monika Panek malowała najogólniej można powiedzieć żywioł wody, szczególnie okres dyplomu około roku 2013. Potem podczas studiów doktoranckich malowała postacie kobiece, często podwójne w relacji wzajemnej, fragmenty bielizny, biżuterii. Ostatnim był czarno-biały cykl dyptyków przedstawiający „relacje wyobrażone” za pomocą dłoni. W zasadzie nic nie wskazywało, że w umyśle autorki spoczywał ważny, nierozwiązany problem. Tematycznie, biorąc pod uwagę używane i sprawdzone w twórczości elementy, były podobne jak dotychczas, jednak w cyklu z doktoratu zaistniały w zupełnie inny sposób. Ta różnica jest zasadnicza: kolorystyczna, kompozycyjna, nastrojowa. Obrazy są pełne tajemnicy, metafizycznego bólu, ale istnieją w sposób niezwykle szlachetny. Wiele odpowiedzi można znaleźć w pisemnej pracy doktorskiej Moniki Panek pt.: „Fantazmaty i przebudzenia” Malarskie wyobrażenie doświadczenia żałoby i poczucia utraty w oparciu o wybrane koncepcje psychoanalityczne. Tekst dysertacji zachowuje zasady pisania rozpraw naukowych, są w nim poprawnie zastosowane przypisy, jest poprzedzony wstępem, ma zamieszczoną bogatą bibliografię, oraz reprodukcje z cyklu „Fantazmaty i przebudzenia”. Teoretyczne rozważania podzielone są na V rozdziałów: „Trauma – rana”, „Praca żałoby i stan melancholii”, „W kręgu iluzji: fantazja, wyobrażenia, symbolizacja”, „W świecie utraconych obiektów. Koncepcja Hanny Segal”, „Fantazmaty i przebudzenia”. Na samym początku pracy jest zawarta dobitna informacja autorki o utracie bliskiej osoby, koleżanki, która odeszła po wypadku nagle, niespodziewanie w wieku 24 lat. Cóż można więcej powiedzieć po takim zdaniu? Z zamieszczonych w publikacji dat można wywnioskować, że to głębokie, dramatyczne zdarzenie opancerzyło się milczeniem, tkwiło jednak bardzo mocno, nie dawało spokoju. Ważnych rzeczy, życia nie da się tak łatwo opowiedzieć. Teraz widać, że autorka potrzebowała na to odpowiednio dużo czasu by w jakiś sposób nie umniejszając powadze przeżyć, znaleźć odpowiednią formę wyrazu. Jak wspomniałem pisemna praca doktorska wiele wyjaśnia. Jest wnikliwym studium na temat traumy, żałoby, stanu melancholii, fantazji, wyobrażeń, symbolizacji zjawisk, roli snu oraz fantazmatu i przebudzenia. Psychologiczny punkt widzenia w tych obszarach został dogłębnie przeanalizowany, przedstawiony w różnych aspektach, poparty szeroką znajomością zagadnień, znajomością literatury z zastosowaniem własnych przemyśleń i rozwiązań. Własne przemyślenia są odkrywcze gdyż są próbami poszukującymi możliwości przekształcania tych wartości w formę plastyczną. Obserwując i analizując swoje stany i reakcje w określonych trudnych sytuacjach psychologicznych autorka próbowała znaleźć ich najbardziej istotne cechy, zrozumieć naturę i mechanizmy ich działania jak też możliwości wydostania się spod zgubnego wpływu. Wiedza doktorantki poszerzona i oparta na ważnej naukowej literaturze, między innymi F.S. Freuda, Levina, H.Segal i innych autorów zajmujących się zagadnieniami psychologii i psychoanalizy w wielu aspektach, często w obszarach sztuki i filozofii sztuki, a zwłaszcza znaczenia dramatu w dziele sztuki. Pracę należy czytać z uwagą, jest bardzo pouczająca, szczególnie gdy autorka przeprowadza własne analizy, formułuje własne stwierdzenia. Bardzo trudno wyjść z traumatycznego doświadczenia. Monika Panek cały ten skomplikowany proces „wychodzenia” chce dogłębnie poznać, dowiedzieć się jak działają jego mechanizmy, od czego zależą, jaką rolę pełni sen i czym jest fantazmat oraz w jaki sposób się one łączą i od czego zależą. Rozdział V pracy „Fantazmaty i przebudzenia” jest niezwykle interesującą analizą stanów połączeń, zależności i istoty tych zjawisk wypływających z emocji, a wykreowanych w obrazie. Przemyślenia na temat żałoby, procesu wyjścia z tego stanu, przepracowania go w obliczu zgubnej melancholii prowadzą autorkę do ważnych

wniosków czyli miejsca i znaczenia sztuki w tych uczuciach. Jak niezwykle ważne jest tu odpowiednie przyjęcie i przepracowanie żałoby. Upraszczając, sztuka, malarstwo, oprócz funkcji poznawczej, kreatywnej może mieć funkcję terapeutyczną. Ważne co z tego wynika, jakie jest ostatecznie dzieło artystyczne. Naukowa analiza psychologiczna, dogłębna, wyjątkowa jak na przewody doktorskie w dziedzinie artystycznej, nie zamknęła świeżości malarskiej autorki, ale ją rozwinęła. To duża umiejętność zamieniać taką wiedzę, łączącą się z własnym myśleniem w materię malarską. Malarstwo jest bezdźwięcznym, bezsłownym bytem, ale w tym milczeniu jest ogromna siła. Dobrym przykładem na to są właśnie obrazy Moniki Panek. Jest w nich wiele tajemniczego dramatu, ale tego krzyku nie słyhać, są jak szklane szyby lub lustra świata.

Monika Panek niezwykle mądrze, z wielkim wyczuciem, z twórczą intuicją, bardzo sugestywnie i nowatorsko malarstwem wyraziła obecność dramatycznego przeżycia z nadzieją na ukojenie i zachowała pamięć o bliskiej osobie zawartą w niebanalnej formie malarskiej. Jest to malarski tren o nieobecny. Biorąc pod uwagę wysoki poziom pracy doktorskiej, również wymienione w tej opinii osiągnięcia artystyczno-organizacyjne i dydaktyczne, z przekonaniem stwierdzam, że w pełni spełniają one wymagania określone w art. 13 ust.1. ustawy z dnia 14 marca 2003 roku o stopniach i tytułach naukowych oraz o stopniach i tytułach w zakresie sztuki, a tym samym uzasadniają nadanie mgr Monice Panek stopnia doktora w dziedzinie sztuk plastycznych w dyscyplinie sztuki piękne.

  
Prof. Stanisław Baj